KURJER WARSZAWSKI

D. 15. Października. — Rok 1837. Niedziela. № 274. Jutro, Ś. Gaweł. Wsch: sł: g. 6, mi: 43, zach: g. 5, m. 17.

Dnia 21 Września (3 Paździer:) r. b. Rada Administracyjna uwolniła P. Stanisława *Pieniążka*, na własne iego żądanie, od obowiązków Sędziego pokoiu powiatu Kozienickiego. — Nowy *Kalendarz powszechny* lat kilka łaskawie przez światłą Publiczność przyjmowany, i na rok 1838 wydany będzie. Druk iego nawet iest iuż na ukończeniu. Życzący więc zamówić sobie tenże Kalendarz, (mianowicie w znacznych partjach) raczą się wcześnie zgłosić do Księgarni Biura Informacyjnego, gdzie będzie i na ten rok skład główny. — W zeszły Czwartek w kościele Ś. *Krzyża* odbył się obrzęd zaślubin JPanny Heleny *Szlancowskiej*, z JPanem Mikołaiem *Grekowskim*. (Ta Artystka przez niciaki czas zostanie w Warszawie.) — Józef *Czajkowski* Malarz portretowy i histo: po 3 letnim pobycie w Dreznie iako i w Berlinie, przybywszy do Warszawy, poleca się Szanow: Publiczności, mieszka na Nowym świecie pod Nr 1249. — Chcąc zadosyć uczynić licznym żądaniom, mam honor niniejszem zawiadomić Szano: Publiczność, iż w początku miesiąca Listopada r. b. do Warszawy przybędę. *Liebrejch* z Królewca, Ces:-Ross: i Król:-Prus: uprzywiljowany Dentysta. — Fabryka PP. *Reszke*, Piór Damskich i wojskowych, z mieszkania dotychczasowego przy Krak: Przedm: z pod Nr 423, do domu niegdyś Dadanich pod Nr 428 przy tejże ulicy, wprost Bednarskiej, przeniesioną została. Skład iej znacznie nowemi wyrobami powiększony, ma gotowe Pelerynki, Łabędziki, Zarękawki, i to wszystko co z piór wyrobionem być może, podług najświeższych wzorów paryzkich. Rękodzielnia ta bowiem, nieszczędząc nigdy kosztów na podniesienie, iakoteż udoskonalenie swoiego zakładu, miała iuż to najwyższe szczęście pozyskać względy Szanownej Publiczności, tem więcej teraz będzie iej staraniem zupełne sobie zjednać zadowolenie. — Wczoraj w wielkim Teatrze JPani *Kestellot Kajne* przy ostatnim wystąpieniu, okrywaną była zasłużonemi oklaskami, szczególniej po odśpiewaniu warjacji *Humla*, i śpiewki w języku polskim; została oraz przywołaną. — Na ostatnich Targach Warszawskich płacono za korzec Żyta zł. od 16 gr. 7 i pół do 17. Pszenicy od 18 do 22. Jęczmienia od 13 do 14 i pół. Owsa od 8 gr. 7 i pół do 9 i pół. Siana furę iednokonną od 16 do 27, parokonną od 30 do 42. Słomy od 7 do 13.

(Art. nad.) W dniu 3 b. m. założony został kamień węgielny, na wystawienie kościoła dla XX. *Augustjanów Krasnostawskich*; którzy ieszcze na lat 100 przed założeniem miasta Krasnegostawu, to iest w r. 1295 przez Króla *Władysława Łokietka*, na puszczy będącej po prawej stronie rzeki Wieprza, osadzeni byli. Dziś zaś łaską najmiłościwiej nam Panuiącego Monarchy N. MIKOŁAJA Igo Cesarza Wszech Rossji, Króla Polskiego, tenże kościół na-nowo wystawiony będzie. Po odprawionem Nabożeństwie w kościołku Przemienienia Pańskiego, odbyła się solenna processja na przybytek Świątyni Pańskiej, w obec licznie zgromadzonego ludu, parafjan i obywateli z okolic. JW. *Gorajski* Dziekan Krasno: poświęcił i założył kamień węgielny, pod prezydencją JW. Ant: *Swieżawskiego* Sędziego Pokoiu pow: Krasno:, w obec wszelkich Władz rządowych i Komitetu od rządu do wykonania tej budowli ustanowionego; zaś WJX. Kanonik *Boniewski* piękną wymową nadmienił: iż tenże gmach kościelny z łaski i dobroci N. CESARZA i KRÓLA będzie wystawiony; a zachęcaiąc wszystkich obecnych, dodał w końcu mowy swoiej: „W imię przeto TEGO BOGA w Trójcy Przenajświętszej iedynego, w Jmię Ojca i Syna i

Ducha Ś; weź każdy z Chrześcjan kamień, i połóż na to miejsce, gdzie BÓG ma kiedyś w Sakramentalnej Hostji przemieszkiwać." Wszyscy przeto obecni rzucili się do noszenia kamieni, i w około temi fundamenty obłożyli; tak dalece, iż gdyby mularzy pracuiących większa liczba była, fundamenty w znacznej części mogłyby być bez opłaty dziennej wymurowane.

Z Mińska. — Włościanie wsi Rządowych *Wiśniew, Turek* i *Kamionka* w gubernji Mazow: obw: Stanisław: położonych, przeięci największą wdzięcznością dla Najiaśniejszego szczęśliwie nam Panuiącego MONARCHY, i dla Najwyższego Rządu Królestwa, za otrzymaną łaskę podzielenia ich na Kolonje, i stałe oczynszowanie z zniesieniem folwarku, złożyli dzięki Wszechmocnemu BOGU przez solenne Nabożeństwo w kościele parafjal: *Wiśniew*, w obec W. *Wilkoszewskiego* Kommissarza Dóbr rząd:, i miejscowego Kommissarza Obw: W. *Trzeciaka* d. 9/21 z. m. odbyte, niosąc modły za najdłuższe i najszczęśliwsze Panowanie N. CESARZA i KRÓLA.

Do historji popisów wojska pod *Woźniesieńskiem* umieszczamy ieszcze dodatkowo z *Dziennika Odessy* następuiące szczegóły: „Dnia 29 w niedzielę, Goście którzy odwiedzili Woźniesieńsk, byli świadkami bardzo zajmuiącego widoku. Na wielkiej równinie o 3 wiorsty od Woźniesieńska zbudowano piękne małe miasteczko z drzewa, otoczone wałem i kilkoma działami. Każdy patrzył na nie z ukontentowaniem i dziwił się, że tak nagle wzniosło się pośród stepów. Budowa iego w smaku chińskim, świątynie, wieże, kioski, kolumnady ocienione topolami, zwracały uwagę powszechną i sprawiały najprzyiemniejsze złudzenie. W dzień przeznaczony do podpalania tego miasta o 6ej godzinie w wieczór, zapełnione były wszystkie drogi do niego prowadzące niezmierną liczbą powozów; po prawej stronie miasta zgromadziło się mnóstwo widzów oboiej płci i wszelkich klass; po lewej ręce rozłożona była artyllerja konna, w której znajdował się CESARZ Jmć, Wielki Xiążę Następca tronu i Wielki Xiążę MICHAŁ ze znacznym pocztem. CESARZOWA Jejmość i Wielkie Xiężniczki MARJA i HELENA, patrzyły na ten widok z pawilonu umyślnie wzniesionego, gdzie się także znajdowało wiele Dam znakomitych. O 6ej godzinie w wieczór ruszyła artylerja naprzód, i stanąwszy w odległości 650 staj od małego ufortyfikowanego miasteczka, zaczęła na nie miotać ogniem z granatów i zapaliła ie w różnych miejscach. Pogoda sprzyiała zupełnie temu widokowi. Niebo było okryte chmurami, co ieszcze więcej dodawało blasku temu świetnemu pożarowi; lekki wiatr unosił dym przeciwną stroną i dozwalał uważać wszelkie poruszania artylerji. Wkrótce artylerzyści zaczęli miotać ogniem na płytkie miny i podpalili 10,000 rac, zgromadzonych w iednym domu osobnym. Kłęby dymu wiiące się po ziemi i łoskot budynków wysadzonych w powietrze, granaty i bomby pękaiące w płomieniach, ogień miasta i beczek oblanych smołą, przedstawiały najpiękniejszy i najwspanialszy widok."

Francja. — Rodzina Królewska 7 b. m. miała się udać do *Tryanu* dla zabawienia, aż do czasu zaślubin Królewny *Marji.* — Legitymiści spodziewaią się 50 swoich przyiaciół umieścić w nowych zagaić się maiących izbach; chcą nawet podać na kandydata byłego Ministra *Pejroneta.* — Skutkiem wydania rozkazu do *Bordo*, aby oficerom i podoficerom nie udzielano półrocznych urlopów, rozeszła się pogłoska, że nastąpi interwencja w sprawie hiszpańskiej. — Między *Paryżem* a *Madrytem* urządzony będzie nowy, regularniejszy bieg sztafet. — P. *Tjer* 24 z. m. w czasie konnej przeiazdki w *Kotorel* został zrzucony z wierzchowca, lecz nie szkodliwie. Już 2gi raz przytrafia mu się taki przypadek. — Z *Senegalu* donoszą o obsadzeniu wielu punktów wzdłuż brzegów przez francuzkie wojsko osadnicze, a to dla zabezpie-

czenia tamecznego handlowego związku. Dzikie pokolenie Trazasów ciągle zostaie w wojnie z osadą *S. Ludwika*, a Brakeasy, inna horda maurytańska została przez pierwszych napadniętą, z powodu, że ci weszli z francuzami w układy. — Donoszą z *Bony*, że tameczny targ bardzo iest ożywiony; Arabowie przybywaią z płodami z odległości 10 mil. — Królewicz Xżę *Nemur* nieco był zasłabł w obozie na reumatyzm, lecz to go nie wstrzymało do udania się do głównej kwatery dla uczynienia przygotowań do wyprawy Konstantyńskiej. *Soliman* szwagier i najzacięsztszy nieprzyiaciel *Achmeta*, dowodzący spahami w służbie franc:, ma zostać Beiem *Konstantyny*, gdy miasto będzie zdobyte. *Achmet* ma około lat 46, prawe iego oko większe iest od lewego, nosi rudą brodę i wąsy, słudzy iego z trwogą baczą na iego poruszenia. Jest powszechnie uważany za bardzo chytrego lecz walecznego człowieka. Podług zapewnienia Jzraelity *Buśniaka*, znajduie się w *Konstantynie* do 12 Francuzów, z tych część przeszła na religję mahometańską; wielu z nich trudni się ciesielstwem.

Hiszpanja. — *Zarjategui* nie znajdował się przy klęsce swoiego korpusu w *Walladolid.* — *Kabrera* tak dzielnie ścigany przez *Orae* wrócił się w góry *Albarracin; Espartero* spodziewa się odciąć go od główney dywizji *Don Karola.* — Stan oblężenia Madrytu ieszcze nie iest zniesiony, codziennie przyprowadzaią mnóstwo ieńców i dezerterów zabranych z armji *Don Karola.* — Jzabeliści oblegli *Frades*, gdzie się obwarował oddział 400 Karlistów.

Anglja. — W *Londynie* ma być założony nowy bank handlowy. — Dawniej wzmiankowany traktat handlo: między Anglją i Austrją nakoniec doszedł skutku. 2 Aienci z Ministerstwa handlu udali się iuż przez *Paryż* do *Wiednia*, aby układy przywieść do końca.

Niemcy. — Na prawym brzegu *Menu* będzie założoną kolej żelazna z *Frankfortu* do *Moguncji.* — W *Warmbrunie* w Szląsku, 1988 osób b. r. używało wód uzdrawiających, a wraz z osobami przybyłemi dla przyiemności, liczba ta doszła do 3,689 osób — Posiedzenie naturalistów i lekarzy niemieckich, na przyszłą iesień naznaczono do *Frejburga* w *Badeńskiem.*

Turcja. — *Mustafa* Basza zabronił nadal używać wyrazu *Dżiaur* (niewierny, psie chrześcijański) na mieszkańców nie przyznawaiących się do religji muzułmańskiej. — Podług wiadomości z *Trapezuntu* znaczna część armji Szacha *Perskiego* w swoim pochodzie do *Heratu* poszła w rozsypkę na rozmaite strony, i że w *Teheranie* panuie zamięszanie. — Sułtan zamyśla osobiście przywitać Arcy-xięcia *Jana* przy iego wylądowaniu. Tenże Monarcha zamierza przesłać Xięciu *Meternichowi* wielki order bogato ozdobiony brylantami; ztąd wnoszą że Sułtan stara się z Austrją zachowywać ściśłe stosunki przyiaźni. — Doktor *Bjulard* przedsięwziął iuż w Stambule też same środki zaradcze przeciw zarazie, iakie się okazały skutecznemi w *Smyrnie.* — Wice Król *Egiptu* wrócił iuż z *Kandji* do *Alexandrji;* tamże wrócił syn iego *Jbrahim* Basza.

Rozmaitości. — Niedawno postawiono przy armacie Hiszpańskiego gwardzistę narodowego iako wartę. Z bliska uśmiechała się szynkownia, przeto gwardzista nie namyśliwszy się długo, zostawił posterunek nieobsadzony i poszedł trochę podochocić się z kolegami. Gdy go potem zapytał oficer o przyczynę takiego zaniedbania służby, odpowiedział gwardzista: „Panie kapitanie, próbowałem armatę z przodu i z tyłu, ieden człowiek pewno iej nie uniesie, a gdyby więcej po nią przyszło, cóżbym znowu ia ieden poradził." — Pewna Dama wyznała przed zgrzybiałym opiekunem swoim, że się różuie. „J dla czegoż to czynisz?" zapytał. „Aby moią twarz upiększyć." odpowiedziała. „Czyliż przezto istotnie staiesz się piękniejszą?" „Tak przynajmniej sądzę." Starzec poprowadził ią bliżej do okna, a ujrzawszy ią przy świetle, zawołał: „Ej, pani mo-

łesz się dalej różować, bo i tak iesteś bardzo brzydką."— Poproszono raz celnego pisarza, piszącego nieczytelnym charakterem, aby objaśnił kilka wierszy; że zaś sam nie mógł własnych słów przeczytać, zawołał nieco w gniewie: „Do tego trzeba kogo innego wezwać, ia iestem tylko celnym *pisarzem*, ale nie celnym *czytelnikiem*."

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Komirowski Lud: Dzi: z Budziszyna; Gorecki Mik: Dz: z Niemaiewic; Zawisza Alexan: Dz: z Sadkowa; Trzciński Andr: Dz: z Osnego; Słoński Józ: Dz: z Chrzanowa; Wężyk Wład: Dz: z Chotycz; Rokoszewski Alex: Dz: z Jasionny; Sokolnicki Jak: Dz:.

DONIESIENIA.

W mieście Nowodworze pod forteca Nowoieorgiewską (Modlinem), potrzebny iest ORGANISTA wyznania Ewangielickiego, umieiący dokładnie po polsku i po niemiecku. O warunkach dowiedzieć się można u X. Tejchmana Superintendenta Dyecezji Warsz:, lub u Pastora miejscowego.

Przy ulicy Miodowej pod Nrem. 492, w pierszym Sklepie za kratą żelazną w tem samem miejscu gdzie się znajduie Kantor Loterji, został otworzony *Skład wyrobów bawełn[...]nych fabryk kraiowych,* Żyrardowi i innych, w którym dostać można PŁOCIENEK ciemnych, ZAKNOTÓW, SERWET kolorowych, CHUSTEK do nosa kolorowych i białych ze szlaczkami, PERKALU i MUSLINU białego. SPÓDNIC damskich ze sznurkami, CHUSTEK damskich, oraz SZELEK, PODWIĄZEK i SZNURECZKÓW do zegarków z Gummy elastycznej fabryki P. Wemner, wszelkich PERFUM i MYDEŁ pachniących WODY KOLOŃSKIEJ, i wszelkich wyrobów z fabryki P. Wasiańskiego jako też TRZEWIKÓW prunelowych i BUCIKÓW z futerkiem Wiedeńskich, również będący w tymże lokalu Skład SUKNA, zaopatrzony we wszystkie gatunki świeżych Sukien, z znakomitych fabryk, najwięcej w wełnie farbowanych, z powodu miernych cen, poleca się. Depler.

☞ Podpisany, ma honor donieść Szanownej Publiczności, iż w iego FARBIARNI przyjmują się do farby wszelkie kolory materji, sukna, merynosy, muśliny, tyftyki, zaręcza za trwałość koloru, oraz nadaie morę, dekatyzuie i wywabia plamy z sukna i materji; niemniej przyjmuie do prania chustki, szale francuzkie, kazmirowe. Mieszka pod Nr 2647 Lit: B. przy ulicy Marjensztadt idąc do Kurca Łazienek. *Jan Billion.*

*** Powróciwszy z zagranicy, gdzie dla poratowania zdrowia czas nieiaki zostawałem, mam sobie za obowiązek donieść znakomitym osobom zaszczycaiącym mnie swem zaufaniem, iż na nowo objąłem kierunek *Rękodzielni Patentowanej obuwia mezkiego* pod firmą Müller i Syn, przy ulicy Długiej i Przeiazd pod Nr 564 znajduiącej się, i że na zadosyć uczynienie łaskawym ich zleceniom, iak przed wyiazdem moim, tak i teraz całe staranie moie łożyć będę. *Jan Henryk Müller.*

W dniu 4/16 Października r. b. o godzinie 10 z rana w Warszawie przy ulicy Elektoralnej w domu pod Nr 797, sprzedane będą prawnie zaięte Ruchomości iako to: Kanapa, Krzesła, Komoda, Lustra, Łóżka, Stół, Szafa,, i t. p. *W. Suprynowicz K.*



Jest do sprzedania Powóz wiedeński na resorach, gustowny i bardzo do iazdy wygodny, obecnie mało używany, tudzież są do sprzedania SZORY Ruskie nowe, na zaprząg 4ro konny. Życzący nabyć powyższe przedmioty, raczy się informować u Stróża w domu W. Naimskiego, Nr 649, ulica Przeiazd.

Prawnie zaięta Nieruchomość murowana przy ulicy Wielkiej pod Nr 1449 Lit: A., iak równie Plac z Zabudowaniami i Stajniami od ulicy Zielnej Nr 1416 położone, w dniu 19/31 Październ: r. b. o godz: 11ej z rana w miejscu zaiętej Nieruchomości Nr 1449 Lit. A, przez publiczną licytacją na rok ieden, poczynaiąc od dnia 1 Stycznia 1838, do tegoż dnia 1839 roku wydzierżawioną będzie. Licytacja rozpocznie się od summy złp. 1,000, a każdy przystępuiący do niej, złoży wadjum złp. 200. Warunki dzierżawy przejrzeć można w zamieszkaniu podpisanego przy ulicy Podwal pod Nr 522. *Grzegorz Zawadzki K.*

Biuro Prywat: Poruczeń.

Na Krakowskiem Przedmieściu Nr 410.

Rodowita Francuzka przybywszy niedawno z Paryża, życzy sobie być umieszczoną przy iakiej familji iako DAMA do towarzystwa, tu w kraiu lub w Petersburgu i Moskwie.

Dziś rano ciepła stopni 3. Wczoraj w południe 8.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro *Fraszka. Bankocetle przecięte.*

Dziś w Kawiarni w Gmachu Teatralnym pod filarami od strony ulicy Wierzbowej obok Teatru Rozmaitości, Panny *Hessen* Luiza, Paulina i Anna grać i śpiewać będą. Zacznie się o godzinie 6.

Dziś obok Poczty na rogu ulicy Trębackiej, wykonany będzie KWARTET.